„ Pytanie: co robić, by nie tracić czasu? Odpowiedź: doświadczać go w całej jego rozciągłości. Środki: spędzać dni w przedpokoju u dentysty na niewygodnym krześle; przesiadywać na balkonie w niedzielne popołudnie; słuchać wywiadu w języku, którego się nie rozumie; wybierać najdłuższe i najmniej wygodne marszruty kolejowe i jechać oczywiście na stojąco; stać w kolejce do okienka, gdzie sprzedają bilety do teatru, i nie wykupić biletu itd., itd."

Albert Camus „Dżuma"

Szanowni Państwo Nauczyciele, Rodzice, Uczniowie, Drodzy Rejacy!

Gdyby wyjść z założenia, że każde doświadczenie może nas czegoś dobrego nauczyć, to dzięki temu, co w ostatnich miesiącach przeżywamy, powinniśmy się stać między innymi rozważniejsi, uważniejsi, bardziej cierpliwi, empatyczni. Okazało się, że jako szkolna społeczność zostaliśmy także poddani ogniowej próbie wytrzymałości. Na nowe, niemożliwe, nietypowe, dziwne, trudne, wymagające. Cieszę się, że zdaliśmy ten egzamin z cech, postaw i działań.

Rok szkolny 2019/20 to nie tylko życie z epidemią. Zanim nadszedł marzec, spokojnie, miarowo, rzetelnie wykonywaliśmy swoje codzienne obowiązki, nie wiedząc, że te rutynowe czynności (przyjazd do szkoły, lekcje, przerwy, spotkania, powrót do domu) będą miały z pewnej perspektywy szczególną wartość. Dziś może nawet sentymentalną.

Dziękuję Państwu za to, że zrobiliśmy wszystko, aby nie zmarnować czasu; Nauczyciele zorganizowali sobie miejsca pracy w prywatnej przestrzeni, wykazali się imponującą elastycznością i nowatorskim spojrzeniem. Poznali, przyswoili
i zastosowali nowe narzędzia, metody, formy. Uczniowie przyjęli je ze zrozumieniem, czasem nawet entuzjazmem, uczyli się uczyć się bez dzwonków i twardego krzesła. I osiągnęli wyniki w nauce najlepsze od lat. Rodzice przyjęli Reja pod swój dach. I było mu tam dobrze.

Szkoła bez uczniów, nauczycieli radzi sobie miesiąc, może dwa. Jest czas, żeby wysprzątać wszystkie kąty, policzyć inwentarz, wypolerować puchary. Cisza na szkolnych korytarzach daje się z czasem coraz bardziej we znaki i już nie ma wątpliwości. Szkoła to ludzie. Przy Placu Małachowskiego jest tylko siedziba Reja.

Drodzy Rejacy, po szczęśliwych wakacyjnych przygodach wracajcie do szkolnych murów. Życzę nam wszystkim, aby 1 września 2020 roku Rej cały i zdrowy wrócił do siebie. Macte animo!

Małgorzata Wojtysiak

dyrektor XI Liceum im. Mikołaja Reja w Warszawie